

Sygn. akt I ACz 1246/12

## POSTANOWIENIE

Dnia 5 września 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący SSA Zbigniew Ducki

po rozpoznaniu w dniu 5 września 2012 r. w Krakowie na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa M. P.

przeciwko Skarbowi Państwa - Prezesowi (...)w K., Komornikowi Sądowemu przy (...)w K.

o zapłatę na skutek zażalenia powoda na postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie Wydział I Cywilny z dnia 25 maja 2012 r. sygn. akt I C 531/12

postanawia: oddalić zażalenie.

Sygn. akt I ACz 1246/12

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 25 maja 2012 r. Sąd Okręgowy w Krakowie, oddalił wniosek M. P. o zwolnienie od opłat sądowych.

W uzasadnieniu w/w orzeczenia zostało wskazane, że wniosek powoda nie zasługuje na uwzględnienie, bowiem jego roszczenie zgłoszone w sprawie jest oczywiście bezzasadne, w rozumieniu art. 109 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 r. nr 90, poz. 594 ze zm. dalej u.k.s.c.).

Na powyższym tle Sąd Okręgowy w szczególności zaznaczył, że M. P. w 2010 r. zainicjował 89 spraw, a w 2011 r. już 216 spraw, wszystkie poza nielicznymi wyjątkami przeciwko jednostkom organizacyjnym strony pozwanej Skarbu Państwa – sądom, prokuratorom lub policji, żądając przy tym zapłaty wielomilionowych kwot wraz z wielotysięcznymi odsetkami za każdy dzień zwłoki. W niemal wszystkich pozwach na tle żądań niedorzecznych kwot zawarł ogólnikowe stwierdzenia, które doprowadziły Sąd Okręgowy do wniosku, że powód niezadowolony z jakiegokolwiek decyzji, sposobu czy kierunku postępowania z jego udziałem inicjuje sprawę o zapłatę i występuje z wnioskiem o zwolnienie od kosztów. Powyższe zjawisko jest niewątpliwie patologiczne, stąd też nieakceptowalne. Mogłoby być źródłem marnotrawienia środków publicznych, samo w sobie jest sprzeczne z dobrem wymiaru sprawiedliwości i podważa sens instytucji odpowiedniego wsparcia ze strony państwa. Identycznie sytuacja przedstawia się w omawianej sprawie.

Sąd Okręgowy zauważył także, że jeżeli żądana przez powoda kwota stanowi odszkodowanie czy też zadośćuczynienia, to powództwo jest bezzasadne z przyczyny braku przedstawienia przesłanek przewidzianych w art. 417<sup>1</sup> § 2 w związku z art. 417<sup>1</sup> § 3 k.c.

Jeżeliby natomiast potraktować roszczenie powoda w kategorii zadośćuczynienia to możliwość w tym względzie jest ograniczona do przypadków o których mowa, art. 445 w zw. z art. 444, art. 446 § 4, art. 448 k.c., co w warunkach omawianej sprawy nie może mieć miejsca.

W końcu w kontekście analizy pozwu M. P. i jego uzasadnienia, w ocenie Sądu Okręgowego, zasadnym jest twierdzenie o nadużywaniu przez powoda prawa oraz oczywistej bezzasadności powództwa z uwagi na skalę dochodzonego

roszczenia oraz okoliczności stanowiące podstawę powództwa w postaci twierdzenia o działaniu pozwanego „jako zorganizowanej grupy przestępczej....na zlecenie alfonsa i degenerata E. P.”.

Powód w zażaleniu wywiódł, że zaskarżone przez niego postanowienie jest oczywiście bezzasadne, naganne. Korzysta on bowiem z pomocy z MOPS, stąd też nie może ponieść wskazywanej przez Sąd kwoty opłaty sądowej. Dlatego obowiązkiem Sądu było zwolnienie go od kosztów sądowych, zatem domaga się zmiany zaskarżonego orzeczenia i zwolnienia go od kosztów sądowych w całości.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie jest bezzasadne, gdyż powód istotnie nie zasługuje na zwolnienie od opłat sądowych w sprawie z przyczyny wskazanych w motywach rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego. Argumenty podniesione w zażaleniu nie mogą podważyć zaskarżonego rozstrzygnięcia, gdyż nawet nie dotyczą problemu stanowiącego podstawę odmowy zwolnienia powoda od kosztów sądowych. Treść żądania pozwu w zestawieniu z przedstawionym przez powoda stanem faktycznym rzeczywiście daje podstawę do zastosowania w sprawie art. 109 ust. 2 u.k.s.c.

W niniejszej sprawie powód dochodzi zapłaty kwoty 14.000 000 zł z odsetkami ustawowymi licząc od dnia 7 września 1999 r. To już w kontekście podstawy faktycznej dochodzonego roszczenia, w której wskazanych jest szereg eufemizmów i epitetów pod adresem jednostek organizacyjnych strony pozwanej stanowi o oczywistej bezzasadności powództwa, rodzącej z kolei możliwość odmowy zwolnienia od kosztów sądowych.

Sądowi Apelacyjnemu z urzędu wiadomo o masowości wnoszenia przez powoda pozwów przeciwko organom wymiaru sprawiedliwości na bardzo wysokie kwoty z uwagi tylko na niepomysłne dla powoda rozstrzygnięcia procesowe. Wielość wytaczanych przez powoda powództw, lakoniczność ich treści oraz ogólnikowe i nie poparte żadnymi dowodami jednorodne twierdzenia o przestępczym działaniu strony pozwanej oraz wespół z nią osób trzecich pozwalają na ocenę, że powód nadużywa instytucji procesowych. Podzielić należy także pogląd Sądu I instancji, odwołujący się do oceny wyrażonej przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 13 lipca 2010 r., III CZP 29/10, że nie zasługuje na wsparcie Państwa strona, która mnoży w sposób oczywiście nieuzasadniony czynności przed Sądem, a to z uwagi na wypaczenie instytucji zwolnienia od kosztów sądowych.

Mając powyższe na uwadze Sąd odwoławczy na mocy art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. oddalił zażalenie powoda.